

# Hryciuk, Grzegorz

---

"Ukraińskie kulturowe życie w  
Generalnej Gubernacji (1939-1944 r.). Z  
materiałami z czasopiśmiennictwa",  
Natalia W. Antoniuk, Lwów 1997 :  
[recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 30/1, 207-209

---

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Natalia W. Antoniuk, *Ukrajinske kulturne žyttia w Heneralnij Huberniji (1939-1944 rr.)*. Za materialamyperiodyčnoipresy, Lwiv 1997, ss. 228, Nauko-wo-doslidnyj centr periodyky Lwiwśkoi naukowoi biblioteki im. W. Stefanyka Nacionalnoi akademiji nauk Ukrainy.

Historiografia ukraińska, podobnie jak historiografie pozostałych krajów Europy Wschodniej, zwłaszcza tych, które wchodziły uprzednio w skład Związku Radzieckiego, stara się od kilku lat wypełniać przysłowiowe już „białe plamy” w badaniach dziejów najnowszych. Poruszane są obszary tematyczne będące do niedawna tabu, do obiegu naukowego wprowadza się nowe materiały archiwalne.

Tematem, który wzbudza szczególne zainteresowanie (a także emocje) za naszymi wschodnimi granicami są losy Ukraińców zamieszkałych na tzw. Ukrainie Zachodniej oraz na obszarach polsko-ukraińskiego pogranicza etnicznego w latach II wojny światowej.

Natalia Antoniuk w swoich badaniach skupiła się na jednym z aspektów dziejów ludności ukraińskiej na tym terenie — ukraińskim życiu kulturalnym w Generalnym Gubernatorstwie. Autorka podjęła próbę „wyznaczenia etapów i ustalenia specyfiki procesu kulturalnego na ziemiach zachodnioukraińskich w latach drugiej wojny światowej przez analizę stanu jego zasadniczych składników — oświaty i nauki, literatury i sztuki, życia religijnego, działalności wydawniczej” (s. 10) *Novum* pracy jest wykorzystanie po raz pierwszy na tak dużą skalę bogatej kolekcji prasy z okresu okupacji, przechowywanej w zbiorach Lwowskiej Biblioteki Naukowej aż do końca lat osiemdziesiątych, nie udostępnianej historykom. Podstawę źródłową stanowi bowiem ponad 60 gazet i czasopism ukraińskich ukazujących się legalnie w latach 1939-1944 na terenach Generalnego Gubernatorstwa.

Zamiarem Autorki było przedstawienie ukraińskiego życia kulturalnego w GG na szerszym tle historycznym (s. 10). W związku z tym w pierwszym rozdziale pracy omówiła ona ogólne założenia polityki niemieckiej na okupowanych przez III Rzeszę ziemiach ukraińskich i polskich oraz zarysowała różnice w postępowaniu władz hitlerowskich wobec Ukraińców w GG i w Komisaracie Rzeszy Ukraina. Tu też została zawarta charakterystyka działalności Ukraińskiego Centralnego Komitetu (UCK), w którym skupili się reprezentanci nurtu ukraińskiej „realpolitik”.

Kolejne rozdziały pracy zostały poświęcone przedstawieniu poszczególnych części składowych ukraińskiego życia kulturalnego. Najwięcej miejsca Autorka przeznaczyła na opis funkcjonowania i rozwoju szkolnictwa ukraińskiego w Generalnym Gubernatorstwie. Dzięki sprzyjającej polityce okupanta oraz wysiłkom społeczeństwa ukraińskiego w końcowym okresie istnienia GG Ukraińcy mogli pochwalić się rozbudowaną, liczebnie bardziej rozwiniętą niż w okresie II Rzeczypospolitej siecią szkolnictwa na poziomie podstawowym (4,5 tys. szkół, 612 tys. uczniów, 10 tys. nauczycieli) oraz zawodowym (160 szkół, 12 tys. uczniów). W Generalnym Gubernatorstwie (przede wszystkim w dystrykcie Galicji) istniało ponadto 13 gimnazjów z ukraińskim językiem nauczania oraz Państwowe Kursy Zawodowe z siedzibą we Lwowie, będące namiastką uczelni wyższych, na których większość studentów stanowili Ukraińcy. Jak wynika z publikacji prasowych, z niezwykle pozytywnym oddźwiękiem w społeczeństwie ukraińskim spotykały się inspirowane przez UCK akcje zbierania środków przeznaczonych na pomoc stypendialną dla uczniów szkół zawodowych i średnich oraz studentów.

Mimo niesprzyjających warunków i braku instytucjonalnego wsparcia (Instytut im. Szewczeni, formalnie powołany przez władze niemieckie w 1942 r., w praktyce nie podjął działalności) naukowcy ukraińscy prowadzili badania m.in. w dziedzinie historii i nauk filologicz-

nych, korzystając głównie z pomocy materialnej UCK. Rezultaty swoich prac publikowali przede wszystkim na łamach ukraińskiej prasy codziennej oraz periodycznej.

Mimo trudnych wojennych warunków nie zamarło ukraińskie życie literackie i artystyczne. W Krakowie funkcjonowało „Wydawnictwo Ukraińskie”, które opublikowało szereg tytułów z zakresu literatury pięknej. Było ono inicjatorem kilku konkursów literackich, które spotkały się ze znacznym odzewem wśród ludności ukraińskiej. Instytucjami, wokół których skupiało się życie kulturalne w prowincjonalnych ośrodkach miejskich, były teatry m.in. w Stanisławowie, Kołomyi, Tarnopolu, Stryju, Drohobyczu. Dominował w nich narodowy repertuar ukraiński. Rolę szczególną odgrywał teatr we Lwowie, w którym wystawiano oprócz spektakli dramatycznych i komediowych opery, operetki, a nawet przedstawienia baletowe. Ważnym wydarzeniem, któremu nadano wyjątkową oprawę propagandową, była premiera „Hamleta” na deskach lwowskiego teatru we wrześniu 1943 r. Prasa ukraińska przywiązywała wielką wagę do propagowania twórczości amatorskiej, tzw. „samorodnej” oraz kultywowania kultury ludowej. Osiągnięcia w tej dziedzinie były imponujące. W samym dystrykcie Galicji w 1943 r. istniało ponad 1000 kółek dramatycznych i ponad 1200 chórów.

Znaczna też była — jak wynika z ustaleń Autorki — aktywność społeczności ukraińskiej na polu wydawniczym. Niemal monopolistą było tu bez wątpienia istniejące w Krakowie od 1940 r. Wydawnictwo Ukraińskie. W ciągu 5 lat okupacji w GG ukazywało się za zezwoleniem władz niemieckich co najmniej 67 wydawnictw periodycznych o różnym charakterze. Zdaniem N. Antoniuk, prasa ukraińska w Generalnym Gubernatorstwie „kontynuowała tradycje prasy zachodnioukraińskiej jako prasy narodu pozbawionego państwa, która zawsze była instrumentem walki o ideę ukraińską (...) Zasługa ukraińskiej prasy w GG tkwiła w tym, że w warunkach tragicznej wojennej rzeczywistości znajdowała legalne możliwości obrony ukraińskich interesów narodowych, pomnażania kulturalnego i naukowego potencjału Ukraińców. W tym sensie organy prasowe często zastępowały i katedrę, i trybunę, były źródłem zaspokojenia estetycznych potrzeb Ukraińców” (s. 132).

We Lwowie, który w 1941 r. stał się kulturalną stolicą Ukraińców w GG, funkcjonowała też przez cały okres okupacji niemieckiej redakcja przygotowująca audycje radiowe w języku ukraińskim, emitowane przez miejscową rozgłośnię.

Ostatni rozdział zawiera charakterystykę życia religijnego ludności ukraińskiej w GG. Swoją uwagę N. Antoniuk skupiła przede wszystkim na kwestii odrodzenia cerkwi prawosławnej na Chełmszczyźnie i Podlasiu oraz na przedstawieniu wysiłków hierarchii cerkwi greckokatolickiej występującej przeciw upadkowi moralności chrześcijańskiej, wynaturzeniom i złu wywołanemu wojną.

Do pracy został dołączony cenny aneks w postaci zestawienia ukraińskich periodyków wydawanych w latach 1939-1944 na obszarze Generalnego Gubernatorstwa, a także dodatek zawierający spis ukraińskich szkół zawodowych w GG oraz szczegółowy wykaz szkół zawodowych mających siedzibę we Lwowie.

Omawiana praca, choć przynosi wiele interesujących, często nieznanymi szerzej informacji, nie jest wolna od mankamentów. Podstawowy z nich tkwi w tym, że minimalistyczne podejście Autorki — odwołanie się wyłącznie do prasy i zupełne pominięcie źródeł archiwalnych — uniemożliwiło jej weryfikację rzeczywistości ukazywanej w prasie. Wykorzystanie w tym celu nielicznych publikacji wspomnieniowych to za mało. W prasie okupacyjnej epatowano np. liczbami dotyczącymi rozwoju szkolnictwa, przemilczając jednocześnie sprawy poziomu nauczania i fachowego przygotowania nauczycieli, frekwencji, trudności związane z brakiem podręczników, pomocy i materiałów szkolnych. Można przypuszczać, że problemy,

z jakimi borykały się szkoły polskie, były także w znacznej mierze udziałem szkolnictwa ukraińskiego. Szkoda też, że w owym deklarowanym przez autorkę „szerokim tle historycznym” zabrakło miejsca na przedstawienie polityki kulturalnej okupanta wobec Polaków, co pozwoliłoby na pogłębioną ocenę kursu niemieckiego wobec ludności ukraińskiej.

N. Antoniuk nie ustrzegła się też trudniej do wytłumaczenia i usprawiedliwienia idiosynkrazji do literatury innej niż ukraińska. Jak można pisać o Generalnym Gubernatorstwie, nie znając i nie odwołując się do (żadnych!) prac C. Madajczyka, M. Broszata, C. Klessmana, M. Walczaka i innych?

Nie brak w pracy błędów faktograficznych, stwierżeń co najmniej kontrowersyjnych, niezrozumiałych przemilczeń. Nagminnie spotykanym w literaturze ukraińskiej błędem, powielonym po raz kolejny przez Autorkę, jest twierdzenie o 1173 tys. deportowanych przez władze radzieckie z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, w tym o 400 tys. zamordowanych i wysiedlonych z samej Galicji Wschodniej (s. 20). Wątpliwości budzi bezkrytyczne przytaczanie opinii W. Kubijowycza o istnieniu na Podlasiu i Chełmszczyźnie rzekomo 200-tysięcznej grupy spolonizowanych Ukraińców wyznania rzymskokatolickiego (s. 17, 149). Zastanawia, przy omawianiu funkcjonowania Kursów Zawodowych we Lwowie, brak wzmianki, iż gros kadry profesorskiej stanowili Polacy, w związku z czym większość wykładów i ćwiczeń prowadzona była po niemiecku i po polsku, a nie po niemiecku i ukraińsku, jak twierdzi Autorka (s. 65).

Drobiazgiem jest już zamieszczenie mapki z podziałem administracyjnym dystryktu Galicji z 1941 r. z podpisem, że dotyczy on lat 1941-1944 (s. 217), podczas gdy granice podziału administracyjnego dystryktu w tym czasie ulegały kilkakrotnym zmianom.

Pomimo tych błędów i uchybień praca N. Antoniuk, pozbawiona na ogół zbędnych akcentów publicystycznych, zawiera bogaty materiał faktograficzny w istotny sposób przybliżający mało znany, a tak ważny aspekt okupacyjnych dziejów ludności ukraińskiej. Jest to jednak dopiero pierwszy krok na drodze wiodącej do zarysowania możliwie pełnej panoramy losów Ukraińców na polsko-ukraińskim pograniczu narodowościowym. By tak się stało, potrzebne są dalsze badania w archiwach ukraińskich, polskich oraz niemieckich, a także — jak się wydaje — bliższa współpraca środowisk historyków tych trzech krajów.

**Grzegorz Hryciuk**  
Wrocław

Mirosław Sycz, *Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej*, Warszawa 1997, ss. 323

Temat ukraiński w polskiej myśli politycznej staje się coraz bardziej popularny i aktualny. Natomiast w historiografii pisze się o nim kontrowersyjnie, nierzadko mało obiektywnie lub wręcz jednostronnie i w dodatku z ujemnym wydźwiękiem. Myśl racjonalna musi przebijać się przez gąszcz nieprawdy lub, co jeszcze gorsze, przez półprawdy. Poważnych prac naukowych, a także publicystycznych jest ciągle mało.

Z tym większym zainteresowaniem należy powitać książkę Mirosława Sycza *Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej*, opartą na jego doktoracie obronionym w 1996 r. w Instytucie Historii PAN. Autor, ekonomista i historyk z wykształcenia, włożył w tę pracę wielki wysiłek, aby z ocalałych akt w kraju i we Lwowie stworzyć możliwie pełny obraz spółdzielczości ukraińskiej w latach wojny, spółdzielczości, która w Polsce przedwojennej stała na bardzo wysokim poziomie.